

WYROK NACZELNEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO W WARSZAWIE

z dnia 29 marca 2001 r.

(dotyczy obowiązku usunięcia przez administratora nieprawdziwych danych o określonej osobie)

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2001 r. sprawy ze skargi Spółdzielni M. B. na decyzję Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z dnia 17 listopada 2000 r. Nr GI-DEC-DP-91/00/1072 1071 w przedmiocie usunięcia uchybień w procesie przetwarzania danych osobowych

oddala skargę

UZASADNIENIE

W. S. zarzucił Spółdzielni M. B. w Warszawie (zwanej dalej Spółdzielnią) łamanie przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, póź. 883 ze zm.) przez niezgodne z prawem przetwarzanie jego danych osobowych. Podał mianowicie, że mimo żądania Spółdzielnia nie usunęła z akt, powstałych z naruszeniem prawa dokumentów dotyczących jego osoby.

Skutkiem przeprowadzonego postępowania administracyjnego w tej sprawie Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (zwany dalej Generalnym Inspektorem) decyzją nr GI-DP-DEC-73/00/919 912 z dnia 26 września 2000 r. wydaną na podstawie przepisów art. 18 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 35 w/w ustawy o ochronie danych osobowych oraz art. 104 Kpa, nakazał Spółdzielni usunięcie uchybień w procesie przetwarzania danych osobowych - w terminie 14 dni od daty otrzymania decyzji, poprzez usunięcie z akt członkowskich W. S. danych osobowych zebranych z naruszeniem ustawy, a opartych na nieistniejących uchwałach Spółdzielni. W toku postępowania wzięto pod uwagę, że Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 1997 r. (sygn. akt I A Cr 933/96) stwierdził nieformalny charakter zebrania grupy członków Spółdzielni w dniu 26 listopada 1994 r. a w konsekwencji bezskuteczność zapadłych wtedy uchwał w przedmiocie zmian w składzie rady nadzorczej, odwołania dotychczasowego zarządu i powołania nowego (wyrokiem z dnia 30 września 1998 r. wydanym w sprawie IIC 1020/98 Sąd Wojewódzki w Warszawie ustalił nieistnienie tych uchwał). W szczególności zaś powołano prawomocny wyrok z dnia 23 września 1998 r., w którym Sąd Wojewódzki w Warszawie w sprawie o sygnaturze IIC 802/96 ustalił za nieistniejące uchwały Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni podjęte w dniu 22 marca 1996 r., w przedmiocie wykluczenia z grona jej członków m.in. W. S.

W następstwie w/w wyroków W. S. zażądał od Spółdzielni sprostowania dokumentacji i usunięcia z jego akt członkowskich wszelkich pism i uchwał uznanych w/w wyrokami sądów za nieistniejące. Podkreślił, że Spółdzielnia nadal traktuje go jako wykluczonego z pocztu jej członków, przez co nie respektuje tych wyroków.

Według Spółdzielni natomiast, spór z W. S. w zakresie istnienia jego członkostwa w Spółdzielni ma cywilnoprawny charakter i może być rozstrzygany jedynie w drodze postępowania cywilnego przed sądem powszechnym. Z tego powodu Spółdzielnia wniosła o umorzenie postępowania administracyjnego podnosząc brak uprawnień Generalnego Inspektora w tej kategorii spraw.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Generalny Inspektor uznał, że Spółdzielnia przetwarza dane osobowe swoich członków, gdyż samo ich przechowywanie mieści się w pojęciu przetwarzania w

rozumieniu art. 7 pkt 2 ustawy. W aktach członkowskich W. S. figuruje natomiast uchwała pozbawiająca go członkostwa, podjęta przez w/w Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni, które w świetle uzasadnienia w/w wyroku Sądu Apelacyjnego nie jest organem Spółdzielni i nie ma umocowania do podejmowania decyzji.

Z tego powodu nie wywarła skutków prawnych, tak samo jak uchwała rady nadzorczej z 25 września 1995 r., o wykluczeniu W. S., z rejestru członków, gdyż radę tę też powołała nieformalna grupa osób. Zatem W. S. miał prawo żądać usunięcia danych opartych na nieistniejących uchwałach, jako zebranych z naruszeniem ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo Spółdzielcze (Dz. U. z 1995 r. Nr 54, póź. 288 ze zm.). W obrocie prawnym nie mogą funkcjonować akty prawne, które w rozumieniu prawa nie istnieją.

Generalny Inspektor nie podzielił argumentacji wniosku Spółdzielni o ponowne rozpatrzenie sprawy, w którym dowodziła ona m.in. niewykonalności oraz podjęcia w/w decyzji w oparciu o ustalenia, dokonanie których należy do sądów powszechnych i decyzją, z dnia 17 listopada 2000 r. nr GI-DEC-DP-91/00/1072 1071 na podstawie w/w art. 18 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 35 ustawy o ochronie danych osobowych oraz art. 138 § 1 Kpa, decyzję tę utrzymał w mocy.

Podtrzymując dotychczasowe stanowisko wskazał dodatkowo, że wydana decyzja nie ingeruje w stosunki cywilnoprawne, tylko prowadzi do sprostowania danych w aktach członkowskich, stosowanie do art. 32 ust. 1 pkt 6 ustawy. Według Generalnego Inspektora, skoro decyzja opiera się na uchwałach, które przez sądy powszechne zostały uznane za nieistniejące, to tym samym jej rozstrzygnięcie nie ma związku z ustaleniem istnienia bądź nieistnienia członkostwa W. S., na co wskazywała Spółdzielnia domagając się zawieszenia na czas rozstrzygnięcia tej kwestii postępowania administracyjnego. Nadto w/w wyrok Sądu Apelacyjnego ma konstytutywny charakter i jako kształtujący prawo jest wiążący nie tylko dla stron i sądu, który go wydał, ale także dla innych sądów i organów państwowych. Zdaniem Generalnego Inspektora decyzja jest wykonalna, bowiem pojęcie danych osobowych określa art. 6 ustawy, w oparciu o który należy interpretować jej treść. Wykonanie winno nastąpić poprzez usunięcie z akt członkowskich W. S. podjętej uchwały o jego wykluczeniu ze Spółdzielni (por. też postanowienie Generalnego Inspektora z dnia 1 lutego 2001 r. nr GI-DEC-DP-91/00/291/01).

Spółdzielnia zaskarżyła powyższą decyzję do Naczelnego Sądu Administracyjnego wnosząc o jej (jak również poprzedzającej ją w/w decyzji z dnia 26 września 2000 r.) uchylenie z zasądzeniem zwrotu kosztów postępowania.

Zaskarżonej decyzji zarzuciła:

- niedopuszczalność rozstrzygnięcia decyzją administracyjną stosunków cywilnoprawnych łączących Spółdzielnię z jej członkami (byłymi członkami);
- naruszenie przepisów postępowania, w szczególności przez uchybienie określonej w art. 7 Kpa zasadzie nakazującej podjęcie wszelkich kroków w celu wyjaśnienia stanu faktycznego; a ponadto inne naruszenia przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik postępowania administracyjnego, przez błędne ustalenia co do braku uprawnień Rady Nadzorczej do podjęcia uchwały o wykluczeniu W. S. ze Spółdzielni, oraz uchybienie obowiązkowi wskazania w uzasadnieniu decyzji faktów, które uznano za udowodnione i dowodów, na których oparto decyzje.
- nieważność decyzji z 26 września 2000 r. - na podstawie art. 156 § 1 pkt 5

Kpa z uwagi na jej niewykonalność. Według skarżącej, uchwały podjęte przez organy Spółdzielni mogą być kwestionowane wyłącznie w postępowaniu sądowym. Skarżąca zarzuca, że w wyniku decyzji Generalnego Inspektora udaremniono jej możliwość dochodzenia ustalenia, że członkostwo W. S. w Spółdzielni nie istnieje. Poza tym kwestionuje zasadność powoływania się w decyzji na uzasadnienie w/w wyroku Sądu Apelacyjnego, albowiem dotyczył on rozstrzygnięcia w innej sprawie. Generalny Inspektor nie poczynił natomiast własnych ustaleń co do prawidłowości zwołania i ważności uchwał Zebrania

Przedstawiciele Spółdzielni z 26 listopada 1994 r.

W odpowiedzi na skargę Generalny Inspektor podtrzymał dotychczas zajmowane stanowisko w sprawie i wniósł o oddalenie skargi. Wskazał w szczególności, iż rozstrzygnięcie decyzji nie dotyczy sporu między Spółdzielnią a W. S. lecz zgodności przetwarzania danych z przepisami ustawy o ochronie danych osobowych.

Wydając decyzję oparł się na prawomocnych wyrokach sądów powszechnych.

Zaprzeczył też tezie Spółdzielni o niewykonalności decyzji, odwołując się do przepisów: art. 6 ustawy, określającego co należy uznać za dane osobowe i art. 7 pkt 3, wyjaśniającego jak należy rozumieć pojęcie "usuwania" danych osobowych. W tym kontekście wskazał też na brak przesłanek z art. 156 § 1 pkt 5 Kpa do przyjęcia trwałej niewykonalności decyzji, o czym mowa w tym przepisie.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

W świetle przepisu art. 21 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz. U. Nr 74, póź. 368 ze zm.). Sąd ten nie orzeka co do istoty sprawy w zakresie danego przypadku stanowiącego przedmiot postępowania administracyjnego, lecz jedynie kontroluje legalność rozstrzygnięcia zapadłego w tym postępowaniu z punktu widzenia jego zgodności z prawem materialnym i obowiązującymi przepisami prawa procesowego.

Skarga analizowana pod tym kątem nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim nie jest uzasadniony zarzut naruszenia w tej sprawie przepisów postępowania administracyjnego, w tym zarzut niewyjaśnienia stanu faktycznego. W ocenie Sądu zaskarżona decyzja wynika z ustaleń poczynionych w zakresie niezbędnym dla ostatecznego rozstrzygnięcia. Opiera się bowiem na wzmiankowanych wyżej, a obowiązujących wyrokach sądowych, których prawomocności nikt w tej sprawie nie neguje. W szczególności nie ma racji skarżąca kwestionując zasadność powołania się Generalnego Inspektora na w/w wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 czerwca 1997 r. iustalienia poczynione w jego uzasadnieniu, jako dotyczące innej sprawy.

Wyrokiem tym Sąd Apelacyjny oddalił powództwo jednego z członków Spółdzielni o uchylenie uchwał Zebrania Przedstawiciele z dnia 26 listopada 1994 r. dlatego, że nie można żądać uchylenia uchwał prawnie nieistniejących, gdyż podjętych przez osoby nie będące organami Spółdzielni. Następnie Sąd Wojewódzki w Warszawie wyrokiem z dnia 30 września 1998 r. ustalił nieistnienie uchwał tego Zebrania podjętych w tym dniu, a dotyczących powoływania i składu organów Spółdzielni. W konsekwencji dalsze decyzje tak powołanych organów dotknięte są tą samą wadą prawnego nieistnienia.

Wzmiankowane orzeczenia sięgają podstawy bytu organu podejmującego uchwały.

Stosownie do przepisu art. 38 Kc osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie. Przy tak określonej zdolności do działań prawnych posłużono się teorią organu, co oznacza, że osoba prawna może działać tylko przez swoje organy (w ich braku -przez kuratora). Działanie organu polega natomiast na odpowiednim zachowaniu się osób prawidłowo powołanych do jego składu. Bez spełnienia tego warunku ich zachowanie nie ma charakteru działalności organu i nie wywołuje skutków prawnych wobec osób trzecich. Jest to wada sięgająca znaczenie głębiej pod względem tworzących ją mechanizmów i skutków niż przewidziane w art. 58 Kc, który to przepis w § 1 stanowi o tzw. konwersji nieważnych czynności prawnych w czynność prawną zgodną z ustawą, w sytuacji gdy właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnych wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Prawomocny wyrok sądu dotyczący bytu organu wykracza zatem poza określone w art. 366 K.pc granice powagi rzeczy osądzonej konkretnego sporu między tymi samymi stronami (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25.09.2000 r. wydany w sprawie II SA 640/00 o zbliżonym stanie faktycznym).

W świetle powyższego, jeżeli skutecznie, według właściwych procedur orzeczono o niebycie organu, to tego organu po prostu prawnie nie ma, tak samo jak nie istnieją też jego decyzje.

Z tego powodu brak podstaw do podważenia decyzji Generalnego Inspektora nakazującej Spółdzielni usunięcie z akt członkowskich danych osobowych W. S. opartych na nieistniejących uchwałach.

Zaskarżona decyzja i utrzymana nią w mocy decyzja z dnia 26 września 2000 r. wprost korespondują też z prawomocnym w/w wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 23 września 1998 r. (II C 802/96) ustalającym m.in. nieistnienie uchwały Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni podjętej w dniu 22 marca 1996 r. w przedmiocie wykluczenia W. S. z grona członków Spółdzielni. Jest to rozstrzygnięcie jednoznaczne w treści i prawomocne. Pozostawianie zatem nieistniejącej uchwały w aktach członkowskich W. S. narusza w tej sytuacji cele chronione ustawą o ochronie danych osobowych. Zaskarżona decyzja - wbrew twierdzeniom skarżącej - nie ingeruje więc w stosunki cywilnoprawne między Spółdzielnią a jej członkiem, lecz tylko doprowadza do usunięcia danych z akt członkowskich zainteresowanego stosownie do przepisów art. 32 ust. 1 pkt 6 i art. 35 ustawy. W świetle tych przepisów każdej osobie przysługuje prawo do kontroli przetwarzania danych, które jej dotyczą, zawartych w zbiorach danych, a zwłaszcza prawo do m.in. żądania uzupełnienia, uaktualnienia, sprostowania danych lub ich usunięcia, jeżeli są niekompletne, nieaktualne, nieprawdziwe lub zostały zebrane z naruszeniem ustawy. W razie wykazania tego stanu rzeczy przez osobę, której dane dotyczą, administrator danych jest obowiązany bez zbędnej zwłoki do m.in. uzupełnienia, uaktualnienia, sprostowania lub ich usunięcia ze zbioru.

Zgodnie z wydanymi decyzjami, obowiązek Spółdzielni jako administratora danych dotyczy w tej sprawie usunięcia omawianych wyżej danych osobowych W. S. ze zbioru danych. Podnoszony w tym kontekście przez skarżącą zarzut niewykonalności decyzji, co miałyby skutkować jej nieważnością na podstawie art. 156 § 1 pkt 5 Kpa, jest całkowicie nieuzasadniony. Kwestia usuwania danych określona została bowiem w art. 7 ust. 3 ustawy.

Na marginesie stanowiska skarżącej, która szczególnie mocno akcentuje zarzut rozpoznania - w jej ocenie - sporu cywilnoprawnego w drodze decyzji administracyjnych Generalnego Inspektora, godzi się zauważyć, iż to Spółdzielnia zarzucając Generalnemu Inspektorowi brak ustaleń, co do prawidłowości zwołania i ważności uchwał Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni z dnia 26 listopada 1994 r., zdaje się dochodzić rozstrzygnięcia o problematyce cywilnoprawnej w toku postępowania administracyjnego, które temu istotnie nie służy.

Z powyższych względów, na podstawie przepisu art. 27 ust. 1 w/w ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, Sąd ten oddalił skargę jako nieuzasadnioną.